Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

KURJER EKONOMICZNY & AKCYJNY

Rok III. Nr. 8 Warszawa, 30 kwietnia 1928 r. Cena numeru poj. 30 gr.

Wychodzi w dn. 15 i 30 każdego miesiąca

Położenie gospodarcze Polski w marcu 1928 r.

Pod wpływem wzrostu wkładów działalność kredytowa instytucji bankowych rozwija się w marcu pomyślnie. W Banku Gosp. Kraj. wzrósł portfel wekslowy o 10% do sumy 158 miljonów zł., przy równoczesnem obniżeniu się redyskonta weksli w Banku Polskim z 7.4 do 5.2 milj. zł. Banki prywatne w Warszawie wykazywały w ciągu całego miesiąca wielką płynność, dyskontując weksle pierwszorzędnych klijentów po 11 a nawet 10% w stosunku rocznym, a więc poniżej ustawowej stopy bankowej. Jeszcze silniej zaznaczyło się obniżenie stopy dyskontowej w Katowicach, gdzie niejednokrotnie dyskontowano weksle pierwszorzędne po 9% w stosunku rocznym. Na płynność tę wpłynął bezsprzecznie i fakt, że sezonowe ożywienie nie przybrało w marcu, wskutek opóźnienia się wiosny, większych rozmiarów.

Wydatnie rozszerzył swą działalność kredytową Bank Polski, powiększając w marcu swój portfel wekslowy o 26.6 milj. zł. do sumy 495.8 milj. zł., a więc blisko o 6%. Nadmienić należy, iż banki prywatnie nie skorzystały dotąd w poważniejszej mierze z kilkudziesięciomiljonowego kredytu lombardowego w Banku Polskim dla weksli z terminem powyżej 3 do 6 miesięcy; świadczy to o posiadaniu przez nie poważnych środków obrotowych.

Niepomyślnie przedstawia się natomiast sytuacja na prywatnym rynku pieniężnym, szczególnie na prowincji. W coraz większej ilości pojawiają się tu weksle dłuższe z terminem płatności od 5 do 9 miesięcy i wyżej, nader niechętnie przyjmowane przez banki do dyskonta. W łódzkim przemyśle włókienniczym pojawiły się weksle z terminem płatności dopiero w styczniu przyszłego roku. Weksle takie na rynku prywatnym z wielkiemi trudnościami znajdują lokatę. Popyt na kredyt na rynku prywatnym wzrósł znacznie, podnosząc stopę procentową. W nielicznych jedynie miejscowościach, jak w Wilnie, we Lwowie i Gdyni, nastąpiło pewne złagodzenie trudności kredytowych.

Przemysł, zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa, wynikającego z nadmiernego rozciągania terminów kredytów wekslowych, podjął akcję, zmierzającą do doprowadzenia kredytów wekslowych do normalnego stanu. W dodatnim wyniku tej akcji zmniejszyłaby się z jednej strony podaż weksli na rynku prywatnym, obniżając równocześnie prywatną stopę dyskontową, a z drugiej strony Bank Polski, wobec wzmożonej podaży krótkoterminowych weksli, mógłby rozszerzyć swą działalność kredytową.

Odbudowa kredytu długoterminowego czyniła w marcu dalsze postępy. Suma emitowanych przez Bank Gosp. Kraj. długoterminowych pożyczek w listach zastawnych i obligacjach komunalnych wynosiła 9 milj. zł. Sfery finansowe zagraniczne ujawniają coraz większe zainteresowanie polskimi papierami wartościowymi. W ostatnim czasie zakupiły dwa zagraniczne domy bankowe wiekszy pakiet 8% listów zastawnych i obligacji B. G. K., zapowiadając dalsze zakupy znaczniejszych partji papierów wartościowych.

ROLNICTWO.

Ceny wszystkich zbóż w Polsce zwyżkowały dość znacznie pod wpływem tendencji światowych, przyczem na kształtowanie się cen zbóż chlebowych wpłynęły znacznie silniej przyczyny natury wewnętrznej, a to zwiększenie popytu w okresie przedświątecznym i niezbyt pomyślny stan zasiewów, wywołujący pewną rezerwę w sprzedaży ziemiopłodów ze strony rolników, których zapasy zbożowe wyczerpują się. Wielka własność rolna w chwili obecnej dysponuje stosunkowo niewielkimi zapasami zboża, a mniejsza własność niechętnie się ich pozbywa.

Stan zasiewów ozimych, w porównaniu z lutym b. r. pogorszył się prawie w całym kraju, jedynie wschodnia połać kraju wykazuje korzystniejszy stan ozimin.

W dziedzinie produkcji rolnej podkreślić należy wysiłki rolników Wileńszczyzny w zakresie podniesienia uprawy i przeróbki lnu. W najbliższym czasie powstaje tam Towarzystwo Lniarskie, mające się zająć akcją racjonalizacji wytwórczości lnu, w której zajmujemy jedno z naczelnych miejsc w produkcji światowej.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ.

W górnictwie węglowem wre walka coraz ostrzejsza o kwoty eksportowe na rynkach węglowych Europy. Pod presją dalszych spadków cen i wzrastających deficytów eksploatacyjnych górnictwo angielskie organizuje kartele okręgowe, celem forsowania eksportu kosztem wspólnych ofiar. Współzawodniczy z niem przemysł węglowy niemiecki, wystawiony w północnych częściach Rzeszy na silną konkurencję węgla angielskiego i holenderskiego. Młode, lecz według ostatnich wymagań techniki wyposażone górnictwo węglowe holenderskie staje się coraz aktywniejszym na rynkach węglowych kontrahentem, wydobycie bowiem węgla w Holandji wzrosło już w r. 1927 do dziewięciu miljonów ton rocznie. Przemysł węglowy Francji rozwija coraz silniejszą akcję celem uzyskania wydatnej ochrony celnej przed importem obcego węgla, oczekiwać więc należy ograniczenia prawdopodobnego ilości importu węgla do Francji.

Górnictwo węglowe Polski, a szczególnie kopalnie górnośląskie, mimo konieczności dalszych ustępstw w cenach eksportowych na rynki północne, stara się utrzymać osiągnięte rozmiary zbytu do państw północnych, zdając sobie sprawę z tego, że obecna dzika walka zakończyć się musi porozumieniem między anjpoważniejszymi eksporterami węgla w Europie (Anglją, Niemcami i Polską), w drodze podziału rynków eksportowych na podstawie utrzymanych w obecnej walce kwot wywozowych. Celem wzmożenia pozycji naszego eksportu na rynkach północnych, Rząd zgodził się na podwyżkę cen węgla w kraju o 10% począwszy od 16 kwietnia b. r., jednak pod warunkiem, że przemysł węglowy eksportować będzie do krajów skandynawskich conajmniej 400 tysięcy ton miesięcznie. Podwyżka ta nie dotyczy sprzedaży węgla dla kolei i instytucji rządowych.

Wywóz ogólny węgla polskiego, wzrósł w marcu, w stosunku do lutego o około 60 tys. ton do ca 1.016 tys. ton, przeciętna jednakże wysyłka dzienna węgla zagranicę spadła z 39.5 tys. ton w lutym (24 dni robocze) do ca 37.6 tys. ton w marcu (27 dni roboczych). Cyfra ta jest jednak znacznie większa, niż w marcu 1927 r., w którym, przy równej ilości dni pracy, wywieziono tylko 837 tys. ton. Z sumy eksportu za marzec przypada na kopalnie śląskie około 875 tys. ton, a na większe kopalnie Zagłębia Dąbrowskiego około 142 tys. ton.

Wywóz do państw skandynawskich i bałtyckich ilościowo kształtował się korzystniej, niż w lutym i wynosił 458 tys. ton (w lutym 394 tys. ton), głównie dzięki uzyskaniu przez przemysł śląski większych dostaw dla kolei szwedzkich, norweskich i fińskich, zabezpieczających mu razem z zamówieniami prywatnemi eksport morski na najbliższe miesiące w dotychczasowych rozmiarach. Wysyłka węgla przez porty polskie wynosiła w marcu 486 tys. ton, z czego na Gdańsk przypada 369 tys. ton, na Gdynię 117 tys. ton.

Na rynku krajowym sprzedano ca 2.000 tys. ton, a więc mniej o 65 tys. ton, w związku z sezonowem osłabieniem zapotrzebowania na węgiel opałowy w kraju. Jednakże w porównaniu z marcem 1927 r., w którym sprzedano w kraju tylko 1.605.000 ton, stwierdzić należy znaczny wzrost spożycia węgla, dochodzący do 25%.

Wobec znacznego wzrostu wydobycia węgla, a nieznacznego zwiększenia się wysyłki, ilości węgla na hałdach zwiększyły się na Śląsku do ca 980 tys. ton, a w większych kopalniach Zagł. Dąbrowskiego do ca 347 tys. ton.

W hutnictwie żelaznem sytuacja przedstawia się znacznie korzystniej. Ogólna cyfra wyprodukowanej surówki w marcu b. r. była prawie o $3\frac{1}{2}$ tys. ton większa, niż w lutym. W produkcji stali i wytworów walcownianych był marzec miesiącem rekordowym i zbliżył huty polskie znacznie do przeciętnej miesięcznej wytwórczości przedwojennej. W stosunku do niej wyprodukowano: w dziale wielkich pieców — 67.5%, w dziale stalowni — 85.4%, a w dziale walcowni 91.2%.

Ożywienie obrotów na rynku żelaza wzrastało w dalszym ciągu. Wprawdzie zmalały zlecenia rządowe, jednak zamówienia odbiorców prywatnych były o kilka tysięcy ton większe, obejmując w większej ilości żelazne materjały budowlane.

Korzystne położenie hut przyczynia się wydatnie do pomyślnego rozwoju krajowego kopalnictwa rud żelaznych, których wydobycie wzrasta nieprzerwanie.

W przemyśle metalowo-przetwórczym nastąpiło znaczniejsze ożywienie, zwłaszcza w dziale maszyn i narzędzi rolniczych. Szczególnie dobrze pracują fabryki poznańskie, które musiały niejednokrotnie rozszerzyć preliminowany program fabrykacyjny na bieżący sezon. Trudniej przedstawia się położenie fabryk konstrukcji żelaznych. Bielski przemysł maszyn włókienniczych, dzięki ustalonej marce zagranicą, zdobywa coraz więcej przedwojenne rynki zbytu i już dziś umieszcza prawie 3/4 części swej produkcji zagranicą. Korzystnie przedstawia się położenie fabryk maszyn młynarskich, wag, wyrobów kotlarskich.

W przemyśle naftowym zaznacza się ponowny spadek wydobycia ropy wskutek wyczerpywania się starych źródeł, a braku znaczniejszych nowych dowierceń.

Ruch terenowy i wiertniczy, zwłaszcza w zachodniej części Mraźnicy, znacznie się ożywił, nie przynosząc jednakże narazie znaczniejszych rezultatów. Większe nadzieje przywiązuje przemysł naftowy do powstającej spółki poszukiwawczo - wiertniczej „Pionier".

Produkcja gazoliny nie wykazuje większych zmian. Toczą się pertraktacje między m. Stanisławowem, a S. A. „Nafta" o doprowadzenie przez tę firmę do Stanisławowa gazu ziemnego z Bitkowa, przyczem budowę gazociągu przeprowadzić ma wspomniana spółka.

W przemyśle rafineryjnym grozi ograniczenie ruchu wskutek spadku wydobycia ropy i sezonowego zmniejszenia się zbytu przetworów naftowych. Na rynkach zagranicznych twarda walka konkurencyjna.

W przemyśle włókienniczym wypadł sezon letni niejednolicie. Fabryki bielskie zakończyły go bardzo pomyślnie. Materjały letnie rozsprzedano całkowicie, wpływają nawet dodatkowe zamówienia z kraju i zagranicy. Na rynkach zagranicznych współzawodnictwo utrudnia przemysł czeski i angielski, operując kredytem dziewięciomiesięcznym. W przemyśle łódzkim sytuacja jest nadal niepomyślna. Zwłaszcza zbyt wyrobów bawełnianych był w marcu minimalny. Ruch świąteczny zawiódł. W rezultacie nastąpiło nieznaczne, o 2% ograniczenie produkcji.

W przemyśle wełnianym panuje nadal zastój, produkuje się prawie wyłącznie na skład, ograniczenie produkcji dochodzi do 8%.

Eksport towarów włókienniczych z Łodzi wynosił w marcu 381.3 tys. kg. za 4.317 tys. zł. wobec 404.7 tys kg., i 4.472 tys. zł. w lutym b. r. oraz 412.8 tys. kg. i 4.090 tys. zł. w marcu 1927 r.

Przemysły: jutowy, bieliźniany, konfekcyjny i kapeluszniczy okręgu bielskiego pracują w dalszym ciągu w dobrej konjunkturze mając zabezpieczoną produkcję na czas dłuższy. Fabryki juty eksportują silnie na Blisk Wschód (do Rumunji, Grecji).

W przemyśle drzewnym panował, wskutek trudności w zbycie zagranicę i słabej pojemności rynku wewnętrznego, dalszy częściowy zastój. Wywóz materiałów drzewnych wskutek obniżenia cen drzewa zagranicą spadł. Niemcy kupują tylko wyższe gatunki surowca, a nieznaczne tylko ilości drzewa tartego, posiadają bowiem liczne nowocześnie urządzone tartaki, i inne przetwórnie drzewa, pozwalające na intensywniejsze wykorzystanie surowca, podczas gdy analogiczne zakłady w Polsce, mające gorsze urządzenia techniczne, nie mogą pod tym względem dorównać niemieckim. Pod wpływem tym stabilizują się w Polsce ceny drzewa, materjał tarty nawet ma tendencję zniżkową. Wobec trudności w zbycie drzewa zagranicą przemysłowcy pokładają swe nadzieje w rynku wewnętrznym, który powinien się ożywić z rozwojem ruchu budowlanego.

W cukrownictwie sytuacja bez większych zmian, zwiększa się jednak ożywienie w sprzedaży cukru na rynek krajowy.

W przemyśle garbarskim panował zastój, sprzedaż przedświąteczna naogół zawiodła. Ceny surowca, pod wpływem światowych konjunktur i podwyżki cen dalej zwyżkowały.

W przemyśle przetwórczo - metalowym nastąpiło znaczne ożywienie. Wzrosły równie i ceny, a to wobec napływu zapotrzebowań z zagranicy, gdzie wyczerpano zapasy mączki kartoflanej.

Przemysł chemiczny. W przemyśle górnośląskim produktów węglopochodnych nastąpiło sezonowe ożywienie. Zwiększył się zbyt smoły preparowanej i paku, naftalinu surowego i benzolu motorowego.

W przemyśle nawozów sztucznych panowało również znacznie ożywienie sezonowe. Wzrósł zbyt nawozów sztucznych. Wzrosła produkcja i zbyt soli potasowych i kainitu. Eksportowano 1.600 ton soli potasowych do krajów skandynawskich i 2.000 ton kainitu do Anglji. Prace poszukiwawcze w rejonie Kropiwnik — Hołyń, w okolicach Kałusza, dały pozytywne rezultaty, stwierdzając istnienie w tym rejonie znaczniejszych złóż soli potasowych.

Produkcja azotniaku w Państw. Fabr. Zw. Azotowych w Chorzowie dojdzie w bieżącej kampanji przypuszczalnie do 65 tys. ton wobec 57 tys. ton w roku ubiegłym.

Przemysł superfosfatowy sprzedał w bieżącej kampanji ponad 7 tysięcy wagonów swych wytworów wobec 6.500 wagonów w r. ub Większemu rozszerzeniu produkcji superfosfatu stoi na przeszkodzie import taniej tomasówki zagranicznej, który w porównaniu z r. ub. wzrósł w przybliżeniu o 100%.

Ruch budowlany zaczął się ożywiać w końcu marca. Do ożywienia akcji inwestycyjno - budowlanej przyczynią się niewątpliwie otrzymane już i przewidziane w dalszym ciągu kredyty zagraniczne dla miast polskich.

Postępująca w nadzwyczaj szybkim tempie rozbudowa m. Gdyni osłabła nieco w ostatnich czasach wskutek wyczerpania się kredytów rządowych, gdyż kapitał prywatny finansuje tylko bardzo małą część budowanych objektów.

Budowa portu w Gdyni posuwa się według ustalonego planu. Urząd Marynarki Handlowej w Gdyni przystąpił do wykończenia mola pasażerskiego w Gdyni i przebudowy mola w Orłowie.

W przewidywaniu zwiększonego zapotrzebowania na cegłę w r. b. cegielnie przeprowadziły znaczniejsze inwestycje i przygotowały się do znacznie większej produkcji, niż w roku ub.

Projektowane jest uruchomienie nowych cegielni, m. innymi przystąpiono w Gdyni do budowy wielkiej cegielni o produkcji ca 30 miljonów sztuk cegieł rocznie.

Położenie cementowni zapowiada się korzystnie, eksport cementu stale wzrasta.

W przemyśle papierniczym konjunktura pozostaje nadal korzystna. W ostatnim czasie poprawiło się położenie tekturowni, które zdodały opanować rynek polski.

(Na podst. danych B. G. K.)

Americana

W najpopularniejszym, o niezwykłym trzymiljonowym nakładzie, waszyngtońskim tygodniku „The Saturday Evening Post" znajdujemy dwa niezwykle interesujące artykuły.

WUJ SAM JAKO CAESAR.

W długiej depeszy z Genewy, p. Frank H. Simonds streszcza reakcję Europy na niektóre z naszych bieżących działalności. Jeśli jego interpretacja jest słuszną, to mniemają o nas, iż z rozwagą budujemy ogromny imperjalizm podobny do cesarstwa rzymskiego, celem podbicia całego świata. Obwinia się nas o dążenie do potrójnego władztwa światem — finansowego, na lądzie i na morzu. Chcemy zakuć resztę ludzkości w niewolę finansową, połykając naród za narodem, a później trzymać ją w hołdowniczem poddaństwie siłą niezwyciężonej floty.

Źródłem w dużej mierze tego śmiesznego, a raczej złośliwego przeciw nam skierowanego podejrzenia jest niezdolność zrozumienia prawdziwej natury rządu amerykańskiego. Wypływa z zemsty, z jaką prasa zagraniczna komentuje wiadomości o wielkich pożyczkach przemysłowych, jakie nasi inwestorowie udzielili kontynentalnym korporacjom, kolejom i miastom. Jedyną naszą pociechą jest, iż, jeśli potępiają nas za wyciąganie pomocnej dłoni, potępialiby nas gdybyśmy odmówili. Wielu przedstawicieli władz mniema, iż już zbyt dużo zrobiliśmy dla zamorskich współzawodniczących spraw. Nie możemy twierdzić, iż nasz finansowy stosunek z Europą nie podlega krytyce, lecz jeśli ktoś ma prawo skarżyć się, to nie zagraniczni pożyczający się, a nasi inwestorowie.

Przez pokolenia czyniła Europa dla Ameryki to, co my teraz dla niej czynimy. Anglja, Holandja i inne kraje kontynentu dostarczyły poważnej części kapitału, za który wybudowano naszą transkontynentalną kolej. Dziesiątkami lat zapracowywały się nasze walczące towarzystwa na europejskich posiadaczy zobowiązań. Lwia część dochodu szła za morze na zapłacenie kuponów i amortyzację obligacji, podczas gdy amerykańscy akcjonarjusze zacieśniali pasy i żyli nadzieją.

Witaliśmy to finansowanie. Przyjmowaliśmy wszelkie warunki, jakie nam narzucano i płaciliśmy odsetki, jakich żądano. Przez lata zmagania się zbudowaliśmy naszą równość i wybiliśmy się. Nigdy nie przyszło nam do głowy, iż popadliśmy w niewolę. Pożyczaliśmy, ponieważ uważaliśmy to za korzystne dla siebie, co zazwyczaj było, a niekiedy nie było. Tranzakcje nasze były finansowe, a nie polityczne. Nasze obecne pożyczki dla Europy są tego samego rodzaju. Naszym bankierom rozchodzi się o prowizje. Naszym inwestorom o dochód.

To wszystko, co w tej sprawie powiedzieć można. Wuj Sam jeszcze zjawia się we właściwej osobie i w starym znanym ubiorze. Wysiłki europejskie, by wyprowadzić go w pole, by reprezentował Aleksandra Wielkiego albo Juljusza Caesara mogą liczyć na nieświadomy, ale nie na trzeźwy sąd tego, co zna rzeczywiście Amerykę.

NIEMIECKA ZDOLNOŚĆ PŁATNICZA.

Właśnie teraz oświetlono pozycję Niemiec. Zgodnie z szeroko rozpowszechnionem mniemaniem, Niemcy nie mogą zdobyć i wypłacić rocznie 625 milj. dolarów; w następstwie tego planu Dawesa nie można przeprowadzić, a jeśli go nie można przeprowadzić, nigdy zapewne nie myślano, że się go da przeprowadzić i tak dalej.

Przeto ktoś twardym ołówkiem znalazł proste rozwiązanie. Należy podjąć międzynarodową pożyczkę dla Niemiec w wysokości 6.000.000.000 dolarów, posiadających zabezpieczenie na prywatnej własności. Cztery miljardy prześle się następnie Stanom Zjednoczonym za skreślenie wszystkich pożyczek wojennych. Ćwierć miljarda dolarów otrzymają również Stany Zjednoczone na pokrycie kosztów amerykańskiej armji okupacyjnej w Niemczech po wojnie. Pozostałość, 1.750.000.000 dolarów podzieli się między Belgję, Francję i Włochy, które przyjmą je na pokrycie wszystkich należności reparacyjnych od Niemiec, przyjmując zgóry, iż ich zagraniczne długi wojenne zostaną skreślone. Anglja nie otrzyma nic, skreśli swe pożyczki sprzymierzeńcom, lecz będzie miała skreślony i swój dług wobec St. Zjedn. wpłatą 4.000.000.000 dol. wpłaconych Stanom Zjedn. Niemcy spłacą 6.000.000.000 dol. pożyczki rocznymi wpłatami amortyzacyjnemi w wysokości 425.000.000 dol. rocznie przez okres trzydziestu lat. W ten sposób wszystko się zmaże na tablicy wojennej, z wyjątkiem światowej niemieckiej pożyczki 6.000.000.000 dol., zapłata której będzie w granicach ich zdolności, niezależnie od rozwoju.

Jeśli taka umowa nałoży na Niemcy, na więcej niż jedno pokolenie, ustalony ciężar w wysokości dol. 425.000.000 rocznie a podaje się, iż niemiecka zdolność płatnicza nie przekracza 625.000.000 dol. rocznie, pozostało Niemcom mało możności dla dalszych pożyczek dla celów wewnętrznych. Niemiecki prywatny dług oblicza się na około 2.000.000.000 dol., z rocznem oprocentowaniem w wysokości 100.000.000 dol. Dalsze pożyczanie się dla produktywnych i publicznych celów Niemiec, będzie ograniczone do jakichś 2.000.000.000 dol. Czy Niemcy zgodzą się, że im tak mało potrzeba dodatkowego świeżego kapitału z pożyczek za życia tego pokolenia? Czy Niemcy zgodzą się na niepożyczanie ponad tę sumę. Zapytujemy się, czy jaki poważny autorytet finansowy lub polityczny w Niemczech odpowie twierdząco?

Zgodnie z Welterem, bieżący dochód narodowy Niemiec wynosi rocznie 15.000.000.000 dol. Jest to poniżej przedwojennego dochodu rocznego. Oszczędności kraju oceniono na 2.000.000.000 dol. rocznie. Zgodnie z oświadczeniem inwestowano w r. 1927 więcej niż 3.000.000.000 dol. w przemyśle, inwestycjach i budynkach w Niemczech. Z tego mniej niż dwie trzecie reprezentowały oszczędności domowe, więcej niż jedna trzecia była kapitałem wypożyczonym zagranicą. Zdaniem ekspertów niemieckich, coś podobnego, należy oczekiwać, dziać się będzie w Niemczech przez lata całe, ponieważ są one w pozycji fabryki, która musi być reorganizowana dodaniem świeżego kapitału, by stać się później znów koncernem płacącym.

W tych warunkach wydaje się szaleństwem przyjęcie tezy, iż jeśli niemieckie obligacje reparacyjne zmniejszy się do 425.000.000 dol. rocznie, ponieważ nie można uważać Niemiec za zdolne do płacenia 625.000.000 dol. rocznie, one dobrowolnie ograniczą pożyczki zagraniczne. Nic z tego prawdopodobnie nie zrobią, chyba że łatwo zapewniają sobie nowy kapitał w innych krajach finansujących inwestycje przez ludzi, którzy wierzą, iż kredyt niemiecki jest dobry i którzy nic nie orjentują się w delikatnej kwestji granicy możności płacenia.

Najgorsze że dowód ten mówi zbyt dużo. Jeśli Niemcy są tak biednym publicznym dłużnikiem, jak ich przedstawiono, nie mogą być tak dobre jako prywatny dłużnik, jak ich przedstawiono.

Przemysł chemiczny w Polsce, Sp. Akc. w Zgierzu

W dniu 25 kwietnia b. r. odbyło się w Warszawie doroczne Walne Zgrom. akcjonarjuszów, na które stawiło się 18 akcjonarjuszów, reprezentujących 30.741 akcji złotowych.

Obradom przewodniczył mec. Karol Kozłowski.

W nader pomyślnym swym przebiegu stanowi okres sprawozdawczy 1927 r. pierwszy etap zdrowego rozwoju po poprzednich silnych wstrząsach. Wśród walki z silną konkurencją zagraniczną wzrosły znacznie produkcja i obroty S-ki w okresie sprawozdawczym.

Wzmożeniu się konkurencji zagranicznej sprzyjał fakt, iż w przeciwstawieniu do większości państw, które od dłuższego już czasu wprowadziły u siebie wysokie cła na półprodukty organiczne i barwniki syntetyczne, względnie zakazały wogóle przywozu tych artykułów, Polska do końca 1927 r. nie zwaloryzowała nawet stawek celnych, w stosunku do spadku złotego. Na rynek nasz rzucił przemysł włoski, francuski, amerykański i holenderski, niezależnie od dawniej już wprowadzonego przemysłu niemieckiego i szwajcarskiego, znacznie ilość swych produktów. Import barwników do Polski w r. 1927, przekroczył ogółem 1.000 ton, wzrastając więc dwukrotnie w porównaniu z r. 1925 i 1926. Wwożone z zagranicy barwniki odpowiadały przeważnie gatunkom wyrabianym w kraju, a zaostrzona konkurencja przyczyniała się do wzrastającego obniżania cen i udzielania odbiorcom coraz dogodniejszych warunków płatności, pociągając za sobą zmniejszanie się środków obrotowych S-ki. Osiągnięcie w tych warunkach dodatnich rezultatów zawdzięczać należy sprawności aparatu technicznego i handlowego S-ki.

Posiadane przez S-kę instalacje do wyrobu półproduktów organicznych i barwników nie mogły być niestety w okresie sprawozdawczym należycie wyzyskane, dopiero bowiem obecnie wybija się dążność zabezpieczenia, za przykładem innych państw, rozwoju przemysłu organiczno-syntetycznego.

W okresie sprawozdawczym przeprowadziła S-ka poważniejszy remont całego szeregu instalacji, uzupełniając równocześnie i ulepszając poszczególne działy fabrykacji. W roku bieżącym zorganizowano dział preparatów dla walki ze szkodnikami w leśnictwie, rolnictwie i ogrodnictwie.

W bilansie na dzień 31 grudnia ub. r. wysokość kapitału akcyjnego pozostała jeszcze niezmieniona. Przez zrealizowanie II emisji złotowej w wysokości zł. 1.200.000, przeznaczonej w całości dla Banku Gosp. Kraj., na pokrycie części zadłużenia, oraz III emisji złotowej w wysokości zł. 2.400.000, wzrośnie kapitał akcyjny do 4.800.000 zł.

Przeciwwagą poważnej pozycji „wierzyciele" — zł. 5.760.180 są „towary i surowce", ocenione na zł. 2.000.325 i r-k dłużników — zł. 1.767.986 (kredyty odbiorcze). Pozycję tę zmniejszy wpływ II emisji złotowej i wpływ z dokonanej już sprzedaży domu w Warszawie, wpływając równocześnie na zmniejszenie się dość znacznych, obecnie płaconych odsetek.

Okres sprawozdawczy zamyka S-ka czystym zyskiem w wysokości zł. 803.351.

Walne Zgrom. uchwaliło przeznaczyć z zysku tego na kapitał zapasowy — zł. 80.335, na kapitał amortyzacyjny — zł. 507.649, na rezerwę na podatek dochodowy — zł. 100.000, na cele naukowe i społeczne — zł. 5.500, na 5 proc. dywidendę — zł. 60.000, a resztę w sumie zł. 49.867 przenieść na rok 1928. Motywem przeznaczenia tak znacznej sumy na kapitał amortyzacyjny była konieczność zapewnienia Spółce silniejszych podstaw i kapitału obrotowego.

W skład Zarządu wchodzą pp.: Dr. Roman Górecki, prezes, Dr. Tadeusz Smoluchowski, wiceprezes, inż. A. Kuczyński, dyr. Adolf Legis, inż. St. Lipkowski, dyr. Wal. Miler, Dr. Feliks Maciszewski, Dr. Adam Pawlikowski, dyr. St. Rogaczewski, Dr. Wojciech Rogalski, inż. Wiktor Sommer i inż. Aleksander Tupalski.

Dyrekcję stanowią pp.: inż. Artur Szeunert, inż. Andrzej Brzostowski i inż. Włodzimierz Płużański.

POLSKI BANK HANDLOWY, S. A. W POZNANIU

Na Nadzwycz. Walnem Zebr. w dniu 21 kwietnia b. r., w siedzibie Banku w Poznaniu, uchwalono przedłużyć termin przeprowadzenia obniżenia kapitału akcyjnego Banku z sumy zł. 5.000.000 do kwoty zł. 1.515.000 (zgodnie z uchwałą Waln. Zebr. w dn. 23.7.1927) do dnia 31 grudnia 1928 r.

„ROHN, ZIELIŃSKI I S-ka", S. A.

Pod przewodnictwem prezesa Zarządu p. inż. Stefana Zielińskiego odbyło się w dniu 19 kwietnia b. r. w Warszawie doroczne Walne Zgrom. Akcjonarjuszów.

W okresie sprawozdawczym 1926/27 r. prace w zakładach S-ki posuwały się normalnie, dając pracę przeciętnie 200 robotnikom. Pomyślnie rozwijały się trzy działy: pomp, ogrzewania centralnego i obrabiarek metalowych. Przeprowadzono dalsze inwestycje celem rozwinięcia nader ważnego działu pomp odśrodkowych, łożąc poważne sumy na przebudowę stacji prób, zwiększając personel techniczny tego działu. Wysokość produkcji okresu sprawozdawczego przekroczyła 2.000.000 zł, sprzedano fabrykatów za zł. 2.091.029. W bieżącym okresie 1927/8 przewiduje się obrót w wysokości około 3.000.000 zł.

Bilans roczny na dzień 31 października 1927 r. dowodzi, iż S-ka posiada własny kapitał obrotowy, a drobna pozycja procentów na r-ku strat i zysków w wysokości zł. 4.899 stanowi odsetki dyskontowe. Zwraca uwagę fakt, iż świadczenia społeczne i podatki stanowią 30% robocizny. Tak wysokie podrażanie kosztów produkcji nie pozwala na korzystną konkurencję z zagranicą, jak i na niezbędne wkłady inwestycyjne.

W przedstawionym Waln. Zgrom. planie działań na bież. rok mieści się i zamiar zaciągnięcia pożyczki inwestycyjnej celem unowocześnienia fabryki.

Okres sprawozdawczy 1926/7 zamyka S-ka czystym zyskiem w wysokości zł. 166.887, z czego Walne Zgrom. przeznaczyło: na kapitał amortyzacyjny — 74.917, na kapitał zasobowy — zł. 4.598, na gratyfikacje — zł. 16.000, a na 5% dywidendę — zł. 62.500.

W wyniku wyborów w skład Zarządu wchodzą pp.: inż. Stefan Zieliński, prezes, Witold Iłłakowicz, wiceprezes, mec. Włodz. Borzęcki, inż. Zygm. Okoniewski i inż. Stefan Skoczyński.

Komisję Rew. stanowią pp.: inż. St. Brzeziński, St. Czaplicki, Bol. Avenarius, Jan Greülich i Jan Ostrowski.

Angielska taktyka w P. T. R.

Nader przykre wrażenie wywarło w Warszawie, iż „Polskie Tow. Radjotechniczne" przechodzi w ręce angielskie.

„Tow. Marconi", które po nabyciu portfelu akcji „P. T. R." od „Societe Francaise Radioelectrique" posiadało 47 proc. akcji, dążąc do uzyskania większości, nabyło 5 i pół proc. ogólnej ilości akcji od p. Henryka Kolberga, przemysłowca w Warszawie, któremu w udziale przypada zasługa przejścia „P. T. R." w ręce „Tow. Marconi".

Na Walnem Zebr. w dn. 27 kwietnia r. b. przemianowano „P. T. R." na „Polskie Zakłady Marconi", S. A. Po przeszacowaniu majątku S-ki okazało się, iż straty roku ubiegłego sięgają ponad czterysta tysięcy. Uchwalono zmniejszyć kapitał akcyjny do 200.000 zł. i podnieść drogą nowej emisji do 2.200.000 złotych.

W chwili obecnej akcjonarjusze polscy „P. T. R." posiadają w swych rękach jeszcze 47 i pół proc. ogółu akcji. Trudno nam uwierzyć, by mogli oni wpłacić na emisję 950.000 zł., gdy już tyle stracili. „Tow. Marconi" w razie zatwierdzenia emisji i uchwał Waln. Zgrom. stanie się łatwo akcjonarjuszem prawie stuprocentowym.

Nadmienić musimy, iż zadłużenie „P. T. R." u Marconiego przekracza dwa miljony zł., tak, iż o dopływie nowego kapitału mowy niema. Poprzednio kapitał ten również nie wpłynął, gdyż dług „P. T. R." powstał za sprowadzone towary, na których zysk angielskiego Tow. Marconi nie był mały.

Przejęciu „P. T. R." przez „Tow. Marconi" towarzyszyła oryginalna akcja prasowa. Na dwa dni przed Walnem Zgrom. ukazał sie w „Epoce" długi artykuł o projektach i znaczeniu Tow. „Marconi". Po Walnem Zgrom. ukazały się małe artykuliki w dwu warszawskich pismach „Kurjerze Czerwonym" i „A.B.C." Nie mamy powodu do powątpiewania, iż artykuły te zamieszczono w dobrej wierze. Niestety wiadomości w nich zawarte są sprzeczne z rzeczywistością. Nie wchodzimy w to, kto inspirował te artykuły, rzecz zrozumiała.

Celem uspokojenia opinji publicznej twierdzono, że w zarządzie pozostanie większość polska, a oto lista członków zarządu, wybranych na Walnem Zgrom. w dniu 27 kwietnia b. r.: H. A. White, gen. dyr. Tow. Marconi w Londynie, Alec Ogle, zast. gen. dyr., Arthur Cappelaere, dyr. hiszp. Tow. Marconi, F. de Kaman, administrator austrjackiego Tow. Marconi, Raymond Hubbard, członek Zarz. Banku Angielsko-Polskiego, a ze strony polskiej pp.: Karśnicki, Henryk Kolberg i mec. Kostro.

Wystarczy...

Wiadomości o wniesieniu 250.000 funtów szterlingów uważany za żart.

W czasie interwiewu z pp.: H. A. Whitem i Eisensteinem, przedstawicielami Tow. Marconi, zdołaliśmy zdobyć więcej wiadomości co do ich projektów, niż panowie ci przypuszczają. Odnieśliśmy wrażenie, iż przedstawicielom Tow. Marconi trudno się zorjentować, iż nie są w kolonjach angielskich i że funt szterlingów w ręku i imię Marconiego nie wszystkie drzwi im otworzy.

Projekty reprezentantów Tow. Marconi w zakresie rozwoju produkcji, kładziemy między bajki.

Przejścia „P. T. R." w ręce Tow. Marconi bagatelizować nie wolno.

Wprawdzie M. S. Wojskowych bardzo roztropnie postąpiło, uniezależniając się, jednak sprawa ta posiada znaczenie dla Min. Poczt i Telegrafów, Min. Spraw Wewn. i Min. Komunikacji.

Oczekujemy, iż Min. Przemysłu i Handlu, jak też i Ministerstwo Skarbu uchwał Walnego Zgromadzenia „P. T. R." w dn. 27 kwietnia b. r. nie zatwierdzi.

Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

Ted

Niewłaściwa gospodarka w S. A. „Bracia Jabłkowscy"

W dniu 28 kwietnia b. r. odbyło się w Warszawie doroczne Walne Zgrom. akcjonarjuszów.

Przewodniczył obradom p. Władysław Malinowski, interpretując w swoisty sposób prawa i obowiązki przewodniczącego.

Jednym z punktów porządku dziennego było sprawozdanie Zarządu z działalności w okresie sprawozdawczym 1927 r. Całe sprawozdanie ograniczono do oświadczenia w kilku słowach, iż w okresie sprawozdawczym zwiększyły się obroty i znacznie poprawiła się sytuacja przedsiębiorstwa.

Bilans na dzień 31 grudnia 1927 r., zamknięty czystym zyskiem w sumie zł. 80.301, który w całości przelano na kapitał amortyzacyjny, wyjaśnia, iż cały kapitał akcyjny S-ki unieruchomiony jest w nieruchomościach i ruchomościach, że S-ka, w dodatku tego typu, nie posiada kapitału obrotowego, płacąc w okresie rocznym 178.000 zł. tytułem odsetek.

W bilansie tym zwraca uwagę niezwykła pozycja w stanie czynnym. W swoim czasie S-ka uzyskała w Banku Gosp. Kraj. pożyczkę w listach zastawnych które sprzedała ze znaczną stratą. Ponieważ stratę tę postanowiono zamortyzować w okresie 35 lat, zamiast spisać ją z kapitału zapasowego, by nie obciążać w okresie jednego roku r-ku strat i zysków, wpisano ją na sumy przechodnie i utworzono oryginalną pozycję w stanie czynnym.....

S. A. „B-cia Jabłkowscy" od szeregu lat nie daje dywidendy. Rzecz to zrozumiała, jeśli zwrócimy uwagę na niejednokrotnie naiwne imprezy w rodzaju sprzedaży w domu towarowym konfekcyjnym — maszyn do pisania, aparatów radjowych i t. p. co dowodzi, iż dyrekcja handlowa ubiega się za różnemi źródłami dochodów, że brak jej zdrowej inicjatywy i nie jest zdolna do zjednania sobie klijenteli ceną i jakością towarów, które niestety, zbyt wiele pozostawiają do życzenia.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY WE LWOWIE.

Pod przewodnictwem prezesa Rady p. Dr. Stanisława Mycielskiego, odbyło się w dn. 21 kwietnia b. r. we Lwowie doroczne Walne Zgrom. akcjonarjuszów.

W sześćdziesięcioletnim okresie swego istnienia rozwijał Bank swą działalność równocześnie w dwu kierunkach, jako instytucja emisyjna w dziedzinie kredytu długoterminowego, a jako bank w dziedzinie kredytu krótkoterminowego, głównem jednakże jego zadaniem była działalność w zakresie kredytu długoterminowego i to w szerokich rozmiarach. Okres ostatnich dziesięciu lat dla tego rodzaju działalności był wysoce niepomyślny. Punktem zwrotnym, po przejściach wojennych i jej następstwach, było przystąpienie do emisji 8 proc. dolarowych listów zastawnych, co umożliwiło podjęcie normalnej działalności w dziale hipotecznym długoterminowego kredytu.

Krótki, bo 20-letni okres umorzenia listów, przystępny kurs nabycia i oprocentowanie, zdobyły dla listów tych możność lokaty. O sile zapotrzebowania długoterminowego kredytu, świadczy wymownie, iż w okresie kilkunastu miesięcy od uruchomienia wydziału hipotecznego, pożyczki, udzielone w 8 proc. dolarowych listach zastawnych dosięgły wysokości 1.632.750 dolarów.

Bank podejmuje starania rozciągnięcia swej działalności, obejmującej dotychczas tylko Małopolskę, również i na inne ziemie, akcja ta jednak, wobec odmienności ustawodawstw nie dała dotychczas pomyślnych wyników.

W okresie sprawozdawczym 1927 r., okresie jubileuszowym, Bank rozwijał się pomyślnie, osiągnięty zysk zezwala na wypłacenie dywidendy i superdywidendy w łącznej sumie zł. 8.— od akcji stuzłotowej.

POLSKI BANK KOMUNALNY.

Na tle znacznego polepszenia się stosunków ekonomicznych pomyślnie rozwija się działalność Pol. Banku Komunalnego, w jego ósmym roku istnienia, okresie sprawozdawczym 1927 r.

Trzykrotny zgórą wzrost obrotów w okresie roku do sumy zł. 346.802.530 dowodzi, iż skupiającej się w coraz większej liczbie przy Banku samorządy i za jego pośrednictwem załatwiające swe interesy finansowe, rozszerzają znacznie swą działalność pod wpływem poprawy ogólnej sytuacji.

Przy kapitale zakładowym w wysokości zł. 2.000.000, który dopiero w roku bieżącym wzrósł do 2.500.000 zł, wkłady terminowe i na rachunkach bieżących stanowią bardzo poważną pozycję zł. 14.415.395.

Sprzyjające warunki, powstałe dla papierów procentowych na rynku wewnętrznym, skłaniają Bank do wznowienia, po przerwie spowodowanej inflacją, wydawania pożyczek obligacyjnych, celem zadośćuczynienia w miarę możności zapotrzebowaniom kredytów ze strony samorządów.

W okresie sprawozdawczym wypuścił Bank 8% obligacje II emisji w złotych obiegowych na sumę 5.000.000 zł. i III emisji na sumę 5.000.000 zł. w złocie. Wydano na pożyczki i sprzedano obligacje całej III emisji o wartości nom. 5.000.000 zł, a w przewalutowaniu o wart. — zł. 8.600.000, udzielając 47 pożyczek 42 samorządom na termin dziesięcioletni, przy półrocznych ratach amortyzacyjnych. Zwraca uwagę, iż z sumy tej wydano zł. 2.922.280 na cele elektryfikacyjne.

Oprócz kredytów gotówkowych długoterminowych, wydawanych głównie na cele drogowe, z przekazanych funduszów, udzielał Bank samorządom kredytów gotówkowych krótkoterminowych na bieżące potrzeby, przewidziane w budżetach, na które chwilowo brak było samorządom pokrycia. Suma wydanych pożyczek gotówkowych podwyższyła się w okresie sprawozdawczym z 18.301.499 zł. na 25.395.149 zł.

Niezależnie od popierania finansowego, w formie kredytów, samorządowych organizacji handlowych, nabył Bank pewną ilość udziałów i akcji w „Niepołomickiej Fabryce Dachówek", „Krajowem T-wie Meljoracyjnem", i w „Budowie dróg i nawierzchni Celasfalt", które w znacznym stopniu obsługują związki samorządowe.

Na uwagę zasługuje skupianie się koło Banku powiatowych i komunalnych Kas Oszczędności w charakterze klijenteli i akcjonarjuszów. Niezależnie od kredytu redyskontowego w wysokości zł. 2.025.000 (na 31.12 1927) korzystały Kasy Oszczędności za pośrednictwem Banku z kredytu 2½ letniego z funduszu P. K. O. w wysokości zł. 1.135.000 i z lokat na książeczki wkładowe w Kasach Oszczędności w sumie zł. 125.000.

Okres sprawozdawczy zamyka Bank czystym zyskiem w wysokości zł. 185.076.96. Po odpisach przeznaczono zł. 80.500 na 4% dywidendę od akcji I, II i III emisji.

W skład Rady Nadzorczej wchodzą pp.: Piotr Drzewiecki, prezes, Stanisław Okulicz, wiceprezes, Dr. Stanisław Bryła, Władysław Jabłoński, Dr. Mikołaj Kiedacz, Dr. J. Kulikowski, Dr. Jan Stanisław Łazowski, Ludomir Pułaski, Marjan Rembowski, Zygm. Słomiński, Czesław Szczepański, Bolesław Szymański, Wacław Gajewski, Dr. Piotr Wielgus, Stefan Zbrożyna i nowowybrani na Walnem Zgrom. akcj. w dn. 28.IV. b. r. pp.: woj. Korsak i przew. wydz. pow. N. Lamot.

Zarząd stanowią pp.: Juljusz Zdanowski, dyr. nacz. i Dymitr Szarzyński, dyr.

„MARMURY KIELECKIE", S. A.

Istniejąca od r. 1920 S. A. „Marmury Kieleckie" zamyka przełomowy okres sprawozdawczy 1927 r. zyskiem w wysokości zł. 27.499, zezwalającym na wypłacenie pierwszej, 4 proc. dywidendy.

Przy kapitale akcyjnym w wysokości 350.000 zł., posiadając bogate tereny marmurowe o obszarze 250 ha, przeszacowane obecnie na 987.000, walczy S-ka z brakiem niezbędnych kapitałów inwestycyjnych, dzięki którym mogłaby rozwinąć szeroko swą produkcję.

Eksploatując 8 dawnych, a 2 nowe pokłady, zbliżone do marmuru z Carrary i bronzowego greckiego, dobywa S-ka rocznie 200 m. sześć., dających 6.000 m. kw. płyt marmurowych.

W ostatnim roku otrzymały „Marmury Kieleckie" szereg poważnych zamówień dla sejmu warszawskiego, śląskiego, zamku królewskiego w Warszawie, Wawelu, M. Spraw Wewn. i t. d.

Celem wzmożenia produkcji uchwalono podnieść kapitał akcyjny do 600.000 zł.

W skład Zarządu wchodzą pp.: Modest Grzybowski, prezes, Czesław Podleski, wiceprezes, Tomasz Oxiński, Rafał Plesner i Szymon Konarski.

„WARSZ. TOW. HANDLU HERBATĄ A. DŁUGOKĘCKI, W. WRZEŚNIEWSKI", S. A.

Pod przewodnictwem prezesa Zarządu p. Antoniego Długokęckiego odbyło się w dniu 18 kwietnia b. r. w siedzibie S-ki w Warszawie, doroczne Walne Zgrom. akcjonarjuszów.

W okresie sprawozdawczym 1927 r., dość ciężkim wskutek stale wzrastającej konkurencji, głównie zagranicznej, nienapotykającej na przeszkody celne, starała się S-ka, celem sprostania zadaniu, współzawodniczyć tylko jakością towaru. Dysponując własnym kapitałem obrotowym, zdołano zamknąć okres sprawozdawczy pokaźnym zyskiem w wysokości złotych 252.615.72.

Na mocy uchwały Waln Zgrom. przeznaczono z zysku za okres sprawozdawczy: na kapitały rezerwowe — zł. 43.428, na tantjemę dla Zarządu i pracowników — zł. 34.637, na budowę magazynów — zł. 25.000, na 6 proc. dywidendę — zł. 36.000 i na 6 proc. superdywidendę — zł. 36.000.

W skład Zarządu wchodzą pp.: Antoni Długokęcki, prezes, Władysław Wrześniewski, Wacław Bronowski, a jako zastępcy pp.: Jan Lewandowski i Jan Bielski.

TOW. ZAKŁ. CHEM. „STREM", S. A.

Pod przewodnictwem prezesa Rady p. prof. Dr. Jerzego Michalskiego odbyło się w dniu 28 kwietnia b. r. w siedzibie S-ki w Warszawie doroczne walne zgrom. akcjonarjuszów.

W okresie sprawozdawczym 1926/7 r., okresie o znacznem ożywieniu w przemyśle również i chemicznym, wzrosła zarówno produkcja, jak i zbyt kleju kostnego i skórnego, oraz produktów tłuszczowych. Jedynie w zbycie mączek kostnych nastąpił w fabrykach zastój, w następstwie czego wzrosły znacznie zapasy w fabrykach.

W dążeniu do uniezależnienia trwałego bytu T-wa od przejściowych konjunktur rozwinęło T-wo planową i konsekwentną akcję, zmierzającą do zmniejszenia ciężarów, wynikających z pożyczek, przez ich częściowe spłaty, zamianę na kredyty niżej oprocentowane, likwidację objektów, które w produkcji żadnego udziału nie brały i przez dalsze inwestycje w zakresie rozwoju i potanienia kosztów produkcji. W wyniku tej akcji sprzedało T-wo nieruchomość przy ul. Miodowej i uchwaliło przystąpić do dalszej rozbudowy działu superfosfatowego w fabryce lwowskiej, którą w tym roku wcielono ostatecznie do T-wa.

Wobec stałego wzrostu cen kości i odpadków, przy jednoczesnem obniżaniu się ich gatunkowości, zwrócono specjalną uwagę na organizację zakupu surowców, podejmując równocześnie kroki celem zwalczenia coraz groźniejszej na tem polu konkurencji zagranicznej. W tej walce konkurencyjnej znaczną pomoc okazać może międzynarodowa organizacja „Epidos", w której naradach i pracach T-wo stale czynny bierze udział.

Okres sprawozdawczy zamyka T-wo czystym zyskiem w wysokości zł. 1.139.147.73. Łącznie z pozostałością z roku poprzedniego suma ta wzrasta do zł. 1.143.888.54, z czego Walne Zgromadzenie przeznaczyło: na kapitał zapasowy — zł. 56.957.40, na kapitał amortyzacyjny — zł. 559.506.98, na podatek dochodowy — zł. 120.000, na 6% dywidendę — zł. 225.000.

Po powyższych przelewach, przy kapitale akcyjnym zł. 3.750.000, wzrasta kapitał zapasowy do zł. 2.224.000, a kapitał amortyzacyjny do zł. 1.294.267.

Na wniosek Rady uchwalono powiększyć skład Rady do 15 członków, a to w celu umożliwienia przyjęcia nowych osób, reprezentantów Tow., z któremi łączy T-wo wspólność interesów w dziedzinie produkcji superfosfatów, a to Tow. „Liban" w Krakowie i dawn. Tow. „Okaze" w Rydze.

W wyniku wyborów w skład Rady wchodzą pp.: prof. Dr. Jerzy Michalski, prezes, Henryk Adam, Dr. H. Aschkenazy, Henryk Barciński, Dr. Al. Bernstein, Leon Berlin, inż. Józef Birnbaum, inż. H. Ginsberg, Mieczysław Hertz, Dr. J. Landau, Sz. Lewkowicz, Jan Liban, Jerzy Meyer, Dr. H. Münch i Ludwik Spiess.

Dyrekcję stanowią pp.: Dr. J. Landau, dyr. zarz., L. Aronson, inż. L. Dobrzyński, inż. K. Ginsberg, Ludwik Monitz.

Niestety... o Ajencji Wschodniej jeszcze SŁÓW KILKA...

Niestety...

Coś się psuje w państwie duńskiem. Ajencja Wschodnia opierająca całą swą działalność na zasadzie „nic za darmo", na zasadzie czysto ogłoszeniowej, zamieściła, biorąc asumpt do uchwały Rady Naczelnej Centr. Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, dwa artykuły w Gazecie Handlowej z dn. 21 i 29—30 kwietnia b. r. w sprawie istotnie godnej pożałowania doli prezesów i dyrektorów poważniejszych placówek gospodarczych, nagabywanych przy pomocy listów polecających, telefonów osób ustosunkowanych, o ogłoszenia do różnych wydawnictw, najczęściej bezwartościowych.

Co za niedźwiedzi manewr strategiczny!

I pisze „Ajencja Wschodnia": „Każde takie wydawnictwo opiera swoje koszta wyłącznie na ogłoszeniach i akwizytorzy wysilają się na różne sposoby i argumenty, aby tylko pozyskać ogłoszenie danej firmy lub przedsiębiorstwa. Gdyby wydawcy pism i druków, *zwłaszcza subwencjonowanych,* słyszeli te rozmowy, jakie są prowadzone przy zdobywaniu ogłoszeń i jakie argumenty są używane na poparcie listów polecających, niewątpliwie wyrzekliby się wszelkich dodatków, aby nie kompromitować zawodu wydawniczego i akwizycyjnego, który jest użyteczny i szlachetny, ale musi być pojęty celowo i fachowo".

Tak, „zwłaszcza subwencjonowanych"... nieporozumienie rodzinne... „Ajencja Wschodnia" broni swego monopolu wydawania bezmyślnych dodatków i wydawnictw, o których wartości wieleby powiedziały jej piwnice.

A weźmy choćby jeden z ostatnich. „Polish Export et Import". Bezgraniczna jest naiwność klijenteli „Ajencji Wschodniej".

A jak pracują akwizytorzy Ajencji Wschodniej, występujący jako „dziennikarze" i t. p....

Czy mamy wspomnieć o tych wiadomościach o przejściu dwu poważnych placówek w ręce obce, po przesłaniu których w komunikatach do prasy i zamieszczeniu przez nią, zgłosił się p. Chw. z Ajencji Wschodniej, by otrzymać sprostowanie w formie płatnego komunikatu, no i o tym długim liście, w którym Tow. S. et S. dosadnie określiło działalność Ajencji Wschodniej...

Czy wspomnieć o tych tak licznych innych, nazwijmy to „kawałach"...

Nie warto...

POZNAŃSKI BANK ZIEMIAN, S. A.

Pod przewodnictwem D-ra Bogdana Amrogowicza odbyło się w dniu 20 kwietnia b. r. w Poznaniu doroczne Walne Zgrom. akcjonarjuszów.

Członek Zarządu Głównego p. Czesław Bugzel złożył w imieniu Rady szczegółowe sprawozdanie z działalności Banku w r. 1927, dziewiątym okresie sprawozdawczym.

Rok 1927 przyniósł poprawę życia gospodarczego, w połączeniu z zaciągniętą pożyczką stabilizacyjną przywrócił równowagę walutową. Poprawiły się stosunki w dziedzinie kredytu krótkoterminowego, wekslowego, co dało bodźca do ogólnego ożywienia się produkcji, są jednak jeszcze pewne niedomagania, wywołane z natury rzeczy brakiem kredytu długoterminowego, nader potrzebnego do dokończenia racjonalizacji obrotu pieniężnego w Polsce, a jednocześnie niezbędnego do stworzenia warunków dla szerszego rozmachu naszych sił produkcyjnych i dla nowych koniecznych inwestycji.

Instytucja rozwijała się w r. 1927 nadal pomyślnie.

Oddział bankowy, przy znacznie większych obrotach, wykazał stały wzrost wkładów. Nie zadawalał obrót efektami. Mimo, iż w początku roku ożywiły się nieco giełdy krajowe, a i dział emisyjny zaczął dawać dochody, panował naogół przez cały rok na rynkach papierów wartościowych zupełny zastój, którego nie zmieniło nawet sfinalizowanie pożyczki stabilizacyjnej.

W oddziale rolniczo - handlowym wpływa nadal ujemnie na rozwój interesów polityka ceł wwozowych i wywozowych na zboże oraz nieuregulowane dotychczas stosunki traktatowe z sąsiadami i brak reformy systemu podatkowego. Obrót nawozami sztucznymi stale wzrastał.

Wynik ogólny okresu sprawozdawczego jest dodatni. Po przeprowadzeniu odpisów na nieruchomości i ruchomości w sumie zł. 38.920.15, pozostaje czysty zysk w wysokości zł. 170.464.48.

Z zysku tego Walne Zgromadzenie przeznaczyło zł. 96.000 na 8% dywidendę, na wzmocnienie funduszu rezerwowego zł. 25.659, a do przeniesienia na rk roku bież. zł. 31.723.

Po ostatnim przelewie wzrósł kapitał rezerwowy do zł. 541.513.49, przy kapitale akcyjnym w wysokości 1.200.000 zł.

Celem rozszerzenia podstaw finansowych Banku upoważniło Walne Zgrom. Radę Nadzorczą do podwyższenia kapitału zakładowego o przynajmniej 300.000 zł., a najwyżej 1.300.000 zł. oraz do ustalenia warunków nowej emisji i jej przeprowadzenia.

Po dokonaniu wyborów uzupełniających, w skład Rady Nadzorczej wchodzą pp.: Dr. Roman Amrogowicz prezes, Edward Grabski, wiceprezes, ks. Olgierd Czartoryski, Konstanty Chłapowski, Zygmunt Chłapowski, Franciszek Czapski, Bogdan inż. Szembek, Dr. Tadeusz Szułdrzyński, Wiesław Tuchołka, Dr. Krzysztof Wize i Józef Żychliński.

Zarząd Główny stanowią pp.: Czesław Bugzel i Stanisław Zakrzewski.

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY.

Pod przewodnictwem prezesa Rady p. senatora D-ra Marcina Szarskiego odbyło się w dniu 28 kwietnia b. r. w siedzibie Banku we Lwowie doroczne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów.

W okresie sprawozdawczym 1927 r., na tle rozzwijającej się równolegle z całem życiem ekonomicznem aktywności banków, rozwijał się Bank pomyślnie, biorąc nadal żywy udział w życiu gospodarczem kraju. Zaufanie, jakie zaskarbił sobie Bank wśród swej klienteli pracą w szeregu lat, znalazło swój wyraz w nader silnym wzroście wkładów w okresie sprawozdawczym. Wkłady te z 11.700.000 zł. końcem 1926 r. wzrosły z końcem 1927 r. do sumy 26.490.000 złotych, wykazując zwyżkę 126 proc., podczas gdy wkłady we wszystkich instytucjach kredytowych wykazały przeciętną zwyżkę 70 proc.

W szeregu akcji finansowych Bank brał udział i w akcji finansowej, mającej na celu stabilizację złotego polskiego, partycypując w subskrypcji przeznaczonej dla Polski transzy pożyczki stabilizowanej, jak i w kapitale zakładowym Tow. Akc. Gdański Monopol Tytoniowy w Gdańsku.

Podobnie jak w przeszłości starał się Bank popierać rozwój przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, biorąc zwłaszcza udział w reorganizacji Polskiego Tow. Budowlanego, które swój kapitał zakładowy podwyższyło z 300.000 zł. do 1.200.000 zł., oraz w podwyższeniu kapitału zakładowego Pomorskiej Elektrowni Krajowej „Gródek" w Toruniu, rozwijającej nader żywą akcję w elektryfikacji Pomorza aż po wybrzeże, dokąd dostarczać ma na mocy długoterminowej umowy z Rządem prąd elektryczny do portu i miasta Gdyni od dn. 5 kwietnia b. r.

Okres sprawozdawczy zamyka Bank czystym zyskiem w wysokości zł. 556.379 (łącznie z przeniesieniem reszty zysku z r. 1926.

Walne Zgromadzenie, podobnie jak w roku ubiegłym, pozostawiło cały ten zysk Bankowi do obrotu, by mu ułatwić dalszy jego rozwój, przeznaczając zł. 46.054 na fundusz rezerwowy, zł. 500.000 na specjalną rezerwę, a resztę zł. 10.325 do przeniesienia na rok następny.

Wobec uchwały powyższej, przy kapitale zakładowym zł. 6.000.000, wynosić będą kapitały rezerwowe: zwyczajny fundusz rezerwowy — 296.054, a specjalna rezerwa — zł. 3.000.000.

Po uzupełniających wyborach w skład Rady wchodzą pp.: senator Dr. Marcin Szarski, prezes, Jan hr. Delaire de Cambacérès, wiceprezydent Rady Zaw. „Crédit Géneral des Pétroles" i „Société Française des Pétroles de Małopolska" w Paryżu, wiceprezes, Piotr Boncenne, adm. Rady Zaw. powyższych dwu towarzystw, Dr. Tadeusz Dwernicki, adwokat, inż. Wiktor Hłasko, nacz. dyr. koncernu naft. „Premier", Piotr Lacaille, deleg. adm. Rady Zawiad. „Crédit Géneral des Pétroles" i administrator „S-té Franc. de Pétroles de Małopolska" w Paryżu, Antoni hr. Lanckoroński, przemysłowiec, Dr. Witold Ostrowski, wiceprezydent m. Krakowa i Wit Sulimirski, przemysłowiec naftowy.

Zarząd stanowią pp.: Jerzy Cachief, prezes, Dr. Zdzisław Słuszkiewicz i Dr. Wilhelm Krzysztoń.

W roku bieżącym Bank rozwija się pomyślnie. Wkłady wzrastają poważnie, płynność Banku utrzymuje się stale na wysokim poziomie. Oprócz istniejących obecnie oddziałów w Borysławiu, Drohobyczu, Gdańsku, Gorlicach, Krakowie, Krośnie, Łodzi, Stryju i Warszawie otwiera Polski Bank Przemysłowy w niedługim czasie oddziały w Paryżu i w Gdyni.

WARSZAWSKIE TOW. KOPALŃ WĘGLA I ZAKŁ. HUTN., S. A.

W okresie sprawozdawczym 1927 r. wydobycie węgla z Kopalń T-wa przekroczyło jeden miljon ton i było blisko o 10 proc. wyższe, niż w roku poprzednim. Wpłynęło na to przedewszystkiem pewne zwiększenie sprzedaży na rynku krajowym. Eksport węgla T-wa nie dosięgnął wprawdzie rekordowych cyfr r. 1926, okresu strajku angielskiego, niemniej w stosunku do r. 1925, kiedy zaczynaliśmy dopiero zdobywać rynki zamorskie, był przeszło pięciokrotnie wyższym, dochodząc do 377.000 ton.

W szeregu państw importujących węgiel T-wa najpoważniejszą rolę odgrywała Szwecja (154.518 t), a dalej Danja (49.720 t) i Austrja (71.375 t).

Wyniki finansowe, mimo wzrostu produkcji, osiągnięto słabsze. Na rynku krajowym warunki eksploatacyjne mimo dodatniego wpływu istnienia konwencji węglowej, kształtowały się pod względem finansowym ujemnie, a to pod wpływem wzrostu niezomal wszystkich kosztów własnych, a więc nietylko kosztów robocizny, lecz i płac pracowniczych i materjałów biegowych. Na rynkach zagranicznych sytuacja pod względem finansowym kształtowała się coraz to mniej pomyślnie, a to wskutek gwałtownej walki konkurencyjnej z kopalniami angielskiemi.

Przewyżka przychodu z eksploatacji kopalń, stanowiąca w r. 1926 zł. 2.578.496, zmniejszyła się w okresie sprawozdawczym blisko o 650.000 zł., a zwiększenie się czystego zysku za r. 1927 przypisać należy zmniejszeniu się ciężarów z tytułu procentów i różnic kursowych o przeszło 800.000 zł. w stosunku do r. 1926.

Zadłużenie akceptowe T-wa wobec banków zmniejszyło się w ciągu r. 1927 z dol. 271.600 do dol. 140.000, a więc o dol. 131.600. Redukcja długu byłaby wydatniejsza, gdyby nie ogromny ciężar podatku majątkowego, z tytułu którego T-wo musiało wpłacić łącznie z procentami zł. 838.177, pokrywając tę wielką kwotę wyłącznie ze środków bieżących.

Wpływy ze sprzedaży węgla przewyższyły koszty eksploatacyjne o zł. 2.578.496, dając zysk brutto w tejże wysokości.

W rozchodach T-wa doniosłą rolę odgrywają wszelkie świadczenia socjalne na rzecz pracowników, a także podatki, opłaty skarbowe i gminne. W r. 1927 świadczenia socjalne wyniosły zł. 1.146.777 (w tem Kasa Chorych — 379.805 zł.), co stanowi 1.08 zł. na 1 t wydobycia. Podatki, łącznie z opłatami stemplowemi, zapłacono na zł. 486.883. — Ogółem świadczenia socjalne i podatkowe wyniosły zł. 1.633.66, obciążając 1 t wydobycia kosztami w wysokości 1.54 zł. Niezależnie od tych podatków opłacono w r. 1927 tytułem 1 proc. podatku od węgla na rzecz sejmiku w Będzinie zł. 200.330. Całkowite obciążenie z tytułu świadczeń socjalnych, podatków i opłat stemplowych i 1 proc. podatku od węgla wynosi zł. 1.833.990, a na 1 t. — 1.72 zł., nie licząc podatku majątkowego, na którego poczet wpłacono w r. 1927 — zł. 838.177.

Okres sprawozdawczy zamyka T-wo czystym zyskiem w wysokości zł. 845.704.

Walne Zgrom. akcjonarjuszów przeznaczyło z zysku tego na kapitał zasobowy — 84.570 zł., na rezerwę na podatek dochodowy — 226.594 zł., a na 3 proc. dywidendę — 450.000 zł.

W skład Zarządu T-wa wchodzą pp.: Leopold baron Kronenberg, prezes, Józef Natanson, wiceprezes, Michał Boniecki, Jan Hołyński, Leop. Jan bar. Kronenberg, Feliks Kucharzewski, Edward Natanson, Tadeusz Popowski i Dr. Edward Rose.

TOW. STARACHOWICKICH ZAKŁ. GÓRN., S. A.

W dniu 28 kwietnia b. r. odbyło się w siedzibie T-wa w Warszawie doroczne Walne Zgrom. akcjonarjuszów.

Przewodniczył obradom Prezes Rady p. Czesław Klarner.

W przeciwstawieniu do r. 1926, okresu intensywnej budowy i rozbudowy zakładów mechanicznych, rok 1927 stał się już okresem produkcji, gdyż wszystkie działy fabrykacji przystąpiły do pracy, chociaż w zakresie jeszcze nie odpowiadającym zdolności produkcyjnej warsztatów, a to w braku wystarczających zamówień rządowych. I choć obroty T-wa wzmogły się w okresie sprawozdawczym więcej, niż trzykrotnie, w stosunku do 1926 r., jednak nie odpowiadały one jeszcze ani wielkości zakładów, ani kapitałowi akcyjnemu, ani nieuniknionym kosztom prowadzenia przedsiębiorstwa.

Celem dalszego wzmożenia produkcji, szczególnie na podstawie programu pokojowego, odpowiadającego naturalnym warunkom przedsiębiorstwa, opracowano dalszy program wytwórczości, bądź do odtworzenia dawnych działów produkcji, bądź do powołania do życia nowych gałęzi, dotychczas nieistniejących. Realizowanie tych zamierzeń rozpoczęto w okresie sprawozdawczym.

W pierwszym rzędzie przystąpiono do zmodernizowania starej huty.

Celem wykorzystania nieoczekiwanie korzystnej konjunktury na surowiec, uruchomiono, po nieznacznym remoncie, wielki piec, w lutym ub. r., czerpiąc dlań rudę z własnych kopalń, które zmodernizowano, a z których wydobyto w okresie sprawozdawczym 34.000 ton rudy. W chwili obecnej pracuje na kopalniach przeciętnie 600 ludzi.

W wielkim piecu wytopiono 28.000 ton surówki, a sprzedano jej 23.000 ton.

By zapewnić ciągłość pracy i uniezależnić się od konjunktury na surowiec, postanowiono przystąpić do modernizacji wielkiego pieca, posiadającego obecnie przestarzałe urządzenia techniczne, oraz zorganizować dalszą przeróbkę surowca na własnej hucie.

Realizacja opracowanych, przy współudziale najpoważniejszych firm konstrukcyjnych zagranicą, planów modernizacji wielkiego pieca, stalowni, ulepszenia, rozbudowy i elektryfikacji stalowni da krajowi nową, racjonalnie urządzoną hutę w środku państwa. Uruchomienie huty nastąpi końcem bież. roku.

Dążąc po tej samej linji rozwoju, zainstalowano w roku sprawozdawczym zupełnie nowoczesną pod względem technicznym i organizacyjnym odlewnię żeliwną dla wyrobu radjatorów i dla maszynowego odlewu o masowym charakterze, zużytkowując na ten cel stare budynki. W chwili obecnej odlewnia jest już czynną, dając pracę 200 ludziom.

Lasy Starachowickie eksploatuje się obecnie systemem lasu stałego, dającym z lasów rok rocznie tę samą ilość drzewa.

Posiadany tartak o 6 traktach, pozwalający przecierać całą ilość rocznej masy drzewnej, przebudowano według projektu szwedzkich specjalistów, by więcej wyrabiać drzewa.

W okresie sprawozdawczym wyeksploatowano 58.800 m³ budulca, 16.500 m³ stempli kopalnianych, 15.500 m³ drzewa opałowego. Tartak przerobił 48.400 m³ kloców, dają 30.700 m³ materjału tartego. Większą część materjału drzewnego wyeksportowano do Anglji.

Posiadane zapasy pniaków sosnowych stanowią surowiec dla wybudowanej fabryki kalafonji i terpentyny, dla produkcji systemem ekstrakcji.

W porównaniu z okresem poprzednim wzrosły obroty T-wa trykrotnie, dochodząc do zł. 18.229.273, z czego na zakłady mechaniczne przypada — zł. 10.834.022, hutę i odlewnię — zł. 4.519.258, a lasy — zł. 2.875.991.

Wydatki na świadczenia socjalne wyniosły zł. 595.897 (w tem Kasa Chorych zł. 253.305).

Okres sprawozdawczy zamyka czysty zysk w wysokości zł. 2.462.421. Z zysku tego, Walne Zgrom., na wniosek Rady, postanowiło przelać zł. 2.360.934 na kapitał amortyzacyjny, na pełną amortyzację, w granicach stawek przewidzianych ustawą podatkową, budowli, maszyn i urządzeń fabrycznych Z pozostałych zł. 101.487 przeznaczono 5% na kap. zapasowy — zł. 5.074, a resztę do przeniesienia na R/roku bieżącego.

Przyjęty na r. 1928 budżet zamyka się sumą zł. 24.000.000, stanowiącą sumę obrotów potrójnie większą od r. 1926.

Przedłużono kadencję obecnych członków Rady Nadz. do Nadz. W. Zebr., polecając by nowa rada była wybrana w myśl nowego statutu.

S. A. „KRAJ", FABR. MASZYN I NARZ. ROLN. DAWN. A. VAEDTKE W KUTNIE.

W dniu 28 kwietnia b. r. odbyło się w Warszawie doroczne Walne Zgrom. akcjonarjuszów.

Obrady zagaił p. prezes Zarządu prof. inż. St. Okolski stwierdzeniem prawomocności uchwał odbywającego się W. Zgrom., zapraszając na przewodniczącego obradom p. mec. A. Minkiewicza, co jednomyślnie zaaprobowano.

Wchodząc w okres sprawozdawczy 1927 r., po ciężkim w ogólnych zarysach roku 1926, w którym trzeba było sprostać nieoczekiwanym obciążeniom, jakie wypłynęły w formie strat, żywiono nadzieję, iż rok ten będzie w pełni pomyślny. W pierwszym okresie roku tego zawisło nad „Krajem" przymusowe zjednoczenie ze Zjednoczeniem Polskich Fabr. Maszyn i Narz. Roln. Wywieranej presji stawiono mężnie czoło i samodzielność zachowano. Z wiosną 1927 r. rozpoczął się okres pomyślny, przy nader sprzyjającej konjunkturze i trwa po dzień dzisiejszy.

Produkcja maszyn i narzędzi roln. wzrosła w okresie sprawozdawczym o 62%, odlewni żelaza o 69%, odlewni mos. o 67%, wypłaty robotnicze o 71 proc., a ilość robotników o 55%.

Wyprodukowano ogółem maszyn rolniczych, obrabiarek i odlewów na sumę zł. 2.693. 518, a sprzedano na sumę zł. 2.453.014. Wydajność warsztatów i sprzedaży wzrosła znacznie.

Walne Zgrom. po przyjęciu do wiadomości sprawozdania Zarządu, zatwierdzeniu przedstawionego bilansu na dzień 31 grudnia 1927 r. i r-ku strat i zysków, udzieliło ustępującemu Zarządowi pokwitowania z czynności jego za rok 1927.

Z zysku za okres sprawozdawczy przeznaczono: na kapitał zapasowy — zł. 12.838.52, na kapitał amortyzacyjny — zł. 79.208.68, na tantjemę dla Zarządu i pracowników — zł. 76.475.82 na podatek dochodowy i do przeniesienia na r-k roku bież. — zł. 199.427.66, a na 6% dywidendę i 6% superdywidendę zł. 60.000.

W wyniku dokonanych wyborów wchodzą do Zarządu pp. S. R. Drewnowski, prezes, M. Myśliński, A. Jurkowski, T. Urbański, W. Brun i M. Wizel, a jako zastępcy pp.: J. Wegner i L. Gutman.

W skład Kom. rew. wchodzą pp.: Dr. J. Umiński, J. Geisler, W. Michalski, T. Szober i M. Bujalski.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁ. DĄBROWSKIEM, S. A.

Pod przewodnictwem mec. K. Kozłowskiego odbyło się w dniu 21 kwietnia b. r. w siedzibie S. A. „Siła i Światło" doroczne Walne Zgrom. akcjonarjuszów „El. Okr. w Zagł. Dąbrowskiem".

W okresie sprawozdawczym 1927 r. produkcja i sprzedaż prądu S-ki powiększyła się o przeszło 7%, dochodząc od 1.590.803 kWh w r. 1914 do 21.901.483 kWh w r. 1927. Największy przyrost zapotrzebowania prądu zaznaczył się w dziale oświetlenia ulic w związku z intensywniejszą gospodarką inwestycyjną miast Zagłębia, dochodząc prawie do 40% w stosunku do roku poprzedniego. Wzrosło również o 15% korzystanie z energji elektrycznej mniejszych zakładów przemysłowych, najmniejszy natomiast przyrost wykazał przemysł. Ilość odbiorców prądu dosięgła 11.000.

W zakresie nowych inwestycji ukończono w r. 1927 montaż nowych maszyn, sprowadzonych z Anglji, uruchomiono kotły i turbinę, tworząc odpowiednie rezerwy dla rozszerzenia działalności.

Powiększono ilość sieci tak, iż obecnie ogólna długość sieci napowietrznych na terenie Zagłębia wynosi 103.298 klm, sieci zaś kablowych 44.140 klm.

W dalszym ciągu prowadzono roboty budowlane na linji przesyłowej do Częstochowy na rk S. A. „Sieci Elektryczne", której większość akcji posiada S-ka. Wykończono w pełni odcinek linji od Będzina do Zawiercia. W roku obecnym oprócz wykończenia linji głównej przesyłowej do Częstochowy, przystąpi się równocześnie do budowy linji wtórnych, rozdzielczych.

„Sieci Elektryczne" rozwinęły akcję celem zyskania szeregu poważnych odbiorców, pomyślny rozwój jej wpłynie poważnie na zwiększenie produkcji S-ki w r. bież.

Bilans na dzień 31 grudnia 1927 r. przedstawia się korzystnie, plusy jego uwydatnić winno przeszacowanie majątku zgodnie z rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W stanie biernym zwraca uwagę: „niepodniesiona dywidenda" — 151.830.60, a w rachunku strat i zysków pozycja bierna: „odpisy na odnowienie" — zł. 460.000.

Okres sprawozdawczy 1927 r. zamyka S-ka czystym zyskiem w wysokości zł. 671.260. Z zysku tego przeznaczyło Walne Zgromadzenie: na kapitał zapasowy 33.563 zł, na wynagrodzenie dla Rady — 37.539 zł, do przeniesienia na r-k bieżący 157.69 zł, na 6% dywidendę zł. 450.000 i zł. 150.000 na 2% superdywidendę.

W wyniku wyborów w skład Rady wchodzą pp.: Wiesław Gerlicz, prezes. Tadeusz Sułowski, wiceprezes, H. Dietel, Louis Frere, Kaz. Gayczak, Ferd. Germanes, Fel. Krusche, Sz. Landau, Janusz Regulski, Doudley Ward i Andrzej Wierzbicki.

„STANDARD — NOBEL W POLSCE", S. A.

W okresie sprawozdawczym 1927 r. sytuacja S-ki nie uległa zmianie. Pomimo dużych nakładów pracy i kapitałów w wiertnictwie, produkcja własnych kopalń nie wystarczała na pokrycie zapotrzebowania własnej rafinerji, zmuszając do nabywania surowca na rynku, po cenach rynkowych dość wysokich, by nie oddziałały na koszty własne produktów naftowych. Silna konkurencja innych firm naftowych zmuszała S-kę do obniżania cen niejednokrotnie poniżej kosztów własnych. Ogólna sprzedaż kształtowała się w okresie sprawozdawczym pomyślnie, uległ jednak zmniejszeniu eksport wskutek złej konjunktury na rynkach zagranicznych.

W pierwszej połowie okresu sprawozdawczego sytuacja w kopalniach kształtowała się dość pomyślnie, od września jednak zaczęła się zmniejszać produkcja.

Celem zdobycia większej ilości własnego surowca, przedsięwzięto intensywne prace wiertnicze i pogłębianie starych szybów. W połowie grudnia dowiercono szyb Standard II, o początkowej produkcji 12 cystern dziennie, przy obecnych warunkach w Borysławiu, nader dobrą. W r. 1927 posiadała S-ka szybów w wierceniu w Zagłębiu Borysławskiem — 18, w Bitkowie — 6. Wywiercono ogółem 6.874 m. Wyprodukowano ropy 4.302 wag. (po 10.000 kg.), a więc o 8.7 proc. mniej, niż w okresie poprzednim.

Gazoliniarnia, mimo spadku produkcji gazu, która w r. 1927 wyniosła tylko 17.884.298 m³, pracowała normalnie i zupełnie sprawnie. Wskutek spadku znacznego cen gazoliny, wyniki sprawozdawcze okazały się ujemnie.

Rafinerja pracowała normalnie, nie mogła jednak, wobec spadku produkcji we własnych kopalniach, wykorzystać całej swej zdolności produkcyjnej. Przeróbka ropy w 1927 r. wyniosła 35.432 ton, co w porównaniu z r. 1926 stanowi spadek o 5,3 proc.

Przerobiono paleniska kotłów destylacyjnych i palenisk pod kotłami parowymi, zmniejszając koszty przeróbki, wobec przystosowania kotłów do opału miałem.

W dalszem wykonaniu planu, dotyczącego handlu produktami naftowymi, Zarząd S-ki szedł w kierunku programowego najracjonalniejszego i najekonomicznego rozwoju całej jego organizacji handlowo-sprzedażnej.

W zakresie nafty otwarto trzy nowe placówki sprzedażne. Rozwój organizacji sprzedażnej benzyny zaznaczył się powiększeniem sieci stacji benzynowych o 60 punktów, do 216. Wobec znacznego zwiększenia się sprzedaży przez organizację S-ki nawiązano kontakt z małemi i dużemi rafinerjami.

Bilans okresu sprawozdawczego zamyka strata w wysokości zł. 2.634.505. Na pasywność jego wpłynęły przeważnie nie straty poszczególnych działów S-ki, lecz ciężary w postaci odsetek od kapitałów i odpisów na amortyzację. W roku sprawozdawczym odpisano na amortyzację, zł. 5.341.220, wzmacniając wybitnie rezerwy, a równocześnie i stanowisko S-ki i zabezpieczając jej dalszy rozwój.

Nadwyżka bilansowa, uzyskana na zasadzie rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22/3 1928 o przerachowaniu bilansów da możność pokrycia strat za r. 1927 i za 2 lata ubiegłe.

W skład Zarządu wchodzą pp.: Leigh Ballenberg, prezes, Bohdan Skibiński, Ludwik Włoczewski, Karol Bohdanowicz i A. Lewandowski.

ZARZĄD TOWARZYSTWA PRZEMYSŁOWEGO ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH „LILPOP, RAU I LOEWENSTEIN" SP. AKC. W WARSZAWIE,

ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonarjuszów, że stosownie do par. 43 i 45 Statutu Towarzystwa zwołuje na dzień 23 maja 1928 roku, na godzinę 4-tą po poł.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROM. AKCJONARJ.

które odbędzie się w gmachu Stowarzyszenia Techników w Warszawie, przy ulicy Czackiego Nr. 3.

Porządek dzienny:

1) Zagajenie obrad i wybór przewodniczącego.

2) Sprawozdanie, bilans, rachunek zysków i strat i podział zysków za rok 1927 wraz z wnioskami Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

3) Plan działań i budżet na 1928 rok wraz z wnioskami Komisji Rewizyjnej.

4) Wybór trzech członków Zarządu na miejsce dwóch ustępujących i jednego kooptowanego, oraz jednego zastępcy, i określenie wynagrodzenia Zarządu.

5) Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej i określenie ich wynagrodzenia.

6) Sprawy bieżące i wnioski akcjonarjuszów.

Pp. Akcjonarjusze ,pragnący uczestniczyć w tem Walnem Zgromadzeniu, winni złożyć Zarządowi Towarzystwa swoje akcje, lub też odpowiednie zaświadczenie jednego z banków akcyjnych ze wskazaniem Nr. Nr. akcji najpóźniej do dnia 16 maja 1928 roku.

Bank Zachodni przyjmuje akcje Towarzystwa do depozytu narówni z jego Zarządem.

Jeżeli zwołane na dzień 23 maja 1928 r. Walne Zebranie z powodu niezłożenia dostatecznej ilości akcji, nie dojdzie do skutku, to odbędzie się ono w drugim terminie, dnia 6 czerwca 1928 r., w temże samem miejscu i w tymże samym czasie.

Zebranie to będzie prawomocne bez względu na ilość złożonych akcji i obecnych na niem akcjonarjuszów.

BANK HANDLOWY W WARSZAWIE S. A.

niniejszym zawiadamia PP. Akcjonarjuszów, że zgodnie z uchwałą Rady Banku, z dniem 1 maja r. b. Instytucja Centralna i wszystkie Oddziały Banku Handlowego w Warszawie S. A. rozpoczną *wymianę:*

a) będących obecnie w obiegu tymczasowych przestemplowanych akcyj złotowych Banku Handlowego w Warszawie S. A. XIII emisji,

b) świadectw tymczasowych akcyj Banku Handlowego w Warszawie S. A. XIV emisji na ostateczne akcje Banku Handlowego w Warszawie S. A. XIII i XIV emisji nominalnej wartości po Zł. 100.— każda w odcinkach pojedyńczych, pięcio i dziesięciokrotnych, przyczem ewentualna dywidenda za rok 1927 płacona będzie na kupony od akcyj ostatecznych.

Akcje przyjmowane będą do wymiany codzień od godz. 9-ej do 13-ej. Składane do wymiany akcje winny być ułożone według kolejności numerów od mniejszego do wyższego numeru, z oddzielnemi spe-

Akcje obu emisyj zostaną wprowadzone do notowań Giełdy Warszawskiej od dnia 3 maja r. b. cyfikacjami dla akcji XIII emisji i dla świadectw tymczasowych XIV emisji.

Rada Zarządzająca Sp. Akc.

„Elektrownia Okręgowa

w Zagłębiu Dąbrowskiem".

podaje do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że na mocy uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 25 maja 1927 r., oraz postanowienia pp. Ministrów Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu z dnia 31 marca 1928 r., ogłoszonego w „Monitorze Polskim" Nr. 83 z dnia 10 kwietnia 1928 r., dotychczasowy kapitał zakładowy Spółki zostaje powiększony do sumy nominalnej złotych 10,000,000 drogą wypuszczenia 50,000 sztuk akcji nowej emisji, wartości nominalnej złotych 50.— każda, na warunkach, ogłoszonych w postanowieniu, a mianowicie:

Na zasadzie art. 1 Ustawy z dnia 29 kwietnia 1919 r. o zatwierdzeniu i zmianie statutów spółek akcyjnych, zezwala się Spółce Akcyjnej pod firmą „Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem, Spółka Akcyjna', z siedzibą w Sosnowcu:

1. Na powiększenie kapitału zakładowego Spółki o zł. 2,500,000,—, czyli do zł. 10,000,000, drogą II emisji złotowej 50,000 sztuk nowych akcji nominalnej wartości zł. 50 każda, na następujących warunkach:

a) pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzedniej w stosunku do ilości posiadanych akcji:

b) dla wykonania prawa poboru dla dawnych akcjonarjuszów (p. „a") winien być określony termin 6-tygodniowy od dnia ogłoszenia subskrypcji na akcje nowej emisji w „Monitorze Polskim";

c) repartycji tych akcji, na które dotychczasowi akcjonarjusze z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa się nie zapiszą, dokona Rada Zarządzająca według swego uznania i określi ich kurs emisyjny, który nie może być niższy od ceny emisyjnej;

d) cena emisyjna akcji nowej emisji dla dawnych akcjonarjuszów, którzy wykorzystają prawo poboru, określa się na zł. 55, z których zł. 50 przeznacza się na kapitał zakładowy, zł. 1 gr. 57 na kapitał zapasowy, reszta zaś po pokryciu kosztów z emisją nowych akcji związanych, na kapitał rezerwowy;

e) pod względem praw, przysługujących akcjonarjuszów, akcje nowej emisji będą zrównane z akcjami emisji poprzedniej z chwilą wpisania podwyższenia kapitału zakładowego do Rejestru Handlowego, które winno być uskutecznione w ciągu 2-ch miesięcy od dnia zamknięcia subskrypcji i uczestniczyć w dywidendzie od dnia 1 stycznia 1928 roku:

f) całkowita wpłata kapitału zakładowego oraz zapasowego winna być uskuteczniona w ciągu 3 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia w „Monitorze Polskim";

g) w terminie miesięcznym od dnia zamknięcia subskrypcji szczegółowe sprawozdanie wraz z planem podziału i wykazem sprzedanych akcji z zaznaczeniem otrzymanej za nie ceny emisyjnej winno być złożone do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Dopiero po złożeniu takiego sprawozdania Spółka będzie mogła zarejestrować dokonane powiększenie kapitału zakładowego;

b) w ogłoszeniach o subskrypcji winno być w całości publikowane postanowienie, zezwalające na przeprowadzenie nowej emisji akcji;

i) w ciągu dwóch miesięcy od dnia zamknięcia subskrypcji, akcje nowej emisji winny być wydane akcjonarjuszom.

W myśl powyższych warunków postanowienia, dotychczasowym posiadaczom akcji przysługuje prawo poboru 1-ej akcji nowej emisji na każde 3 akcje 50-złotowe poprzedniej emisji, po cenie zł. 55.— za akcję.

Akcjonarjusze, pragnący skorzystać z przysługującego im prawa poboru nowych akcji, winni przedstawić posiadane akcje do ostemplowania i opłacić całkowitą należność w biurze S. A. Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu, Dąbrowskiem, S. A. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 9, lub biurze S. A. Siła i światło w Warszawie, ul. Marszałkowska 94, w godzinach od 10-ej do 13-ej, a w soboty od 10-ej do 12-ej w terminie najpóźniej do dnia 26 maja 1928 roku włącznie.

Zarząd Towarzystwa Ubezpieczeń

„EUROPA"

Sp. Akc. w Warszawie

zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, że dnia 24 maja 1928 roku, o godzinie 7 wieczorem w lokalu Zarządu, ul. Królewska 18, odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego.
2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej
3) Zatwierdzenie bilansu za rok 1927 i podział zysków.
4) Zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok 1928.
5) Upoważnienie Zarządu do nabywania nieruchomości i do lokowania kapitałów T-wa na hipotekach.
6) Zmiana §§ 27 i 55 Statutu Towarzystwa oraz § 8 Ogólnych Warunków Ubezpieczeń.
7) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Rady, Zarządu, Dyrektorów i Komisji Rewizyjnej.
8) Sprawa dostosowania Statutu Towarzystwa oraz planu działalności do przepisów Rozporządzenia o Kontroli Ubezpieczeń.
9) Wybory Członków do Rady Nadzorczej, Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
10) Zatwierdzenie Dyrektora Zarządzającego oraz instrukcji dla tegoż.
11) Wolne wnioski.

Na zasadzie § 38 Statutu Spółki, właściciele akcyj korzystają z prawa głosu na Walnem Zgromadzeniu, o ile nie później, niż na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia zostali zapisani w księgach Spółki.

TOW. STARACHOWICKICH ZAKŁ. GÓRN. S. A.

Bilans na dzień 31 grudnia 1927 r.

STAN CZYNNY.

	Złote	
MAJĄTEK NIERUCHOMY.		
Lasy, grunta i budowle	11.579.943,50	
Huta, kopalnie i kolejki	4.749.290,11	
Zakłady Mechaniczne	22.708.380,90	
Nieruchomość w Warszawie	224.875,13	39.262.489,64
NOWE ROBOTY.		
na Hucie	292.558,41	
na Kopalniach	354.972,80	
w Zakładach Mechanicznych	558.866,12	1.206.397,33
RUCHOMOŚCI.		
Inwentarz ruchomy i narzędzia w Zakładach i Lasach		1.499.979,49
MAGAZYNY.		
na Hucie, Zakł. Mechanicznych i Lasach		2.932.775,87
PÓŁFABRYKATY.		
Niewykończone wyroby w Zakł. Mechanicznych		1.106.426,97
GOTOWE WYROBY.		
w Zakładach	1.633.544,48	
w Lasach	1.377.646,41	3.011.190,89
GOTOWIZNA.		
Pozostałość		29.844,31
PAPIERY PROCENTOWE.		
Pozostałość		87.800,—
WEKSLE.		
Pozostałość		93.601,11
DŁUŻNICY.		
Banki	57.417,56	
Zaliczki dostawcom	949.124,80	
Odbiorcy	2.518.419,11	
Różni	648.385,22	4.173.346,69
PRZECHODNI.		
Pozostałość		72.605,15
		53.476.457,45
DEPOZYTY		112.533,30
OTRZYMANE GWARANCJE		4.526.694,50
		58.115.685,25

STAN BIERNY.

	Złote	
KAPITAŁ ZAKŁADOWY.		
528.000 sztuk akcji po 50 Zł.		26.400.000,—
KAPITAŁ ZAPASOWY.		
Pozostałość		2.732.029,11
KAPITAŁ UMORZENIA.		
Pozostałość		4.908.505,90
KAPITAŁ SPECJALNY REZERWOWY.		
Pozostałość	1.695.610,47	
do odpisania w roku bieżącym za stempel od IX emisji, podatek majątkowy i koszty wymiany akcji markowych na złotowe	696.948,28	998.662,19
REZERWA WALORYZACYJNA.		
Pozostałość		140.787,13
WIERZYCIELE.		
Akcepty	4.107.323,99	
Banki — pożyczki krótkoterminowe	7.075.549,47	
Dostawcy	1.486.121,47	
Zaliczki Min. Spr. Wojsk.	1.279.719,51	
Różni	1.400.173,68	15.348.888,12
PRZECHODNI.		
Pozostałość		485.163,46
ZYSK.		
Zysk w 1927 roku		2.462.421,54
		53.476.457,45
DEPOZYTY		112.533,30
RÓŻNI ZA WYDANE GWARANCJE		4.526.694,50
		58.115.685,25

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY

Bilans za rok 1927.

STAN CZYNNY

Kasa i Banki	6.550.799,86
Weksle	17.264.028,85
Dłużnicy	20.686.916,11
Efekty i udziały	3.884.998,41
Nieruchomości	4.035.386,—
Ruchomości	1,—
Różne rachunki	150.515,80
	52.572.646,03

STAN BIERNY

Kapitał akcyjny		6.000.000,—
Fundusz rezerwowy		250.000,—
Rezerwa specjalna		2.500.000,—
Reeskont		9.184.291,43
Wierzyciele		26.489.476,57
Kredyty długoterminowe		7.363.462,88
Fundusz pensyjny		12.680,83
Niepodjęta dywidenda		2.567,98
Różne rachunki		213.786,42
Zysk za rok 1927	307.032,28	
Przeniesienie z r. 1926	249.347,64	556.379,92
		52.572.646,03

Rachunek strat i zysków za rok 1927

ROZCHÓD.

Płace		1,969.494,64
Wydatki		774.720,62
Podatki		224.566,32
Zysk za rok 1927	307.032,28	
Przeniesienie z r. 1926	249.347,64	556.379,92
		3.525.161,50

PRZYCHÓD.

Przeniesienie zysków z r. 1926	249.347,64
Odsetki i różne zyski	3.275.813,86
	3.525.161,50

BANK AMERYKAŃSKI W POLSCE

Sp. Akc.

Bilans na dzień 31 grudnia 1927 r.

AKTYWA.

Kasa i sumy dyspozycji		1.259.697,64
Waluty obce		729.939,44
Papiery wartościowe:		
a) państwowe	44.447,60	
b) akcje	1.017.803,50	1.062.251,10
Udziały konsorcjalne		549.498,—
Banki krajowe		480.618,74
Banki zagraniczne		3.928.673,38
Weksle zdyskontowane		8.161.890,37
Rachunki bieżące (Saldo Debetowe):		
a) zabezpieczone	14.552.223,42	
b) niezabezpieczone	187.756,22	14.739.979,64
Rachunki różne		426.441,35
		31.338.989,66
Dłużnicy z tytułu gwarancji		554.675,40
Inkaso		1.349.666,57
		33.243.331,63

PASYWA.

Kapitały własne:		
a) zakładowy	5.000.000,—	
b) zapasowy	4.165,—	5.004.165,—
Wkłady:		
a) terminowe	290.565,41	
b) á Vista	23.763.237,49	24.053.802,90
Rachunki bieżące (Saldo Kredytowe)		120.756,52
Zobowiązania inkasowe		1.730,90
Redyskonto		435.200,—
Banki krajowe		23.199,—
Banki zagraniczne		972.685,36
Rachunki różne		387.435,08
Przeniesienie zysku z roku 1926		37.477,33
Czysty zysk z roku 1926		302.537,57
		31.338.989,66
Gwarancje		554.675,40
Różni za inkaso		1.349.666,57
		33.243.331,63

Rachunek zysków i strat na dzień 31 grudnia 1927 r.

WINIEN.

Koszty Handlowe	529.712,29
Procenty prowizji zapłacone	843.931,52
Czysty zysk za rok 1927	302.537,57
	1.676.181,38

MA.

Procenty i prowizje pobrane	1.662.382,22
Zysk na walutach obcych	13.799,16
	1.676.181,38

Prezes Rady Banku: *Torsten Kreuger.*

Dyrekcja: *Gunnar Schönmeyr, Frits Gelotte.*

Główny Księgowy: *Aleksander Zwoliński.*

Członkowie Rady Banku: *Georg Widell*, wiceprezes, *Karol Kozłowski*, wiceprezes, *Iwar Kreuger, Werner Lindman, Henryk Rewkiewicz.*

BILANS

Spółki Akcyjnej „KRAJ"

Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych, dawn. Alfred Vaedtke w Kutnie.

za rok fabrycz. 1927.

AKTYWA.

STAN CZYNNY

	Złote polskie.	
Plac w Kutnie pow. m² 17.278	60.473,—	
Budowle fabryczne	336.668,18	
Domy mieszkalne	39.006,—	
Urządzenia techn.	44.692,—	480.839,18
Maszyny i przyrządy	244.341,16	
Narzędzia	24.022,—	
Ruchomości biurowe i zaprzęgi	9.986,20	278.349,36
Gotowizna w kasach		4.387,49
R-ki bież. w B-kach		91.718,27
Papiery Procentowe Akcje Banku Pol.		2.118,75
Dłużnicy		257.002,84
Weksle w portfelu		90.204,17
Zaliczenia kolejowe		4.070,50
Wyroby, odlewy i półprodukty		332.353,88
Materjały i surowce		194.779,63
Akcje Zarządu Spółki		4.000,—
Wydatki na rok 1928		10.800,—
		1.750.624,07
Wydane gwarancje		300.000,—

PASYWA.

STAN BIERNY.

	Złote polskie.	
Kapitał Akcyjny	500.000,—	
„ Zapasowy	376.438,07	
„ Amortyzac.	139.200,51	1.015.638,58
Wierzyciele		182.209,92
Akcepty w obcej walucie		89.866,72
Niepodniesiona dywid.		19.192,88
R-k Biura Techn.-Handl. „Wolkraj"		11.765,29
Depozyty Zarządu Spółki		4.000,—
Zysk netto za 1927 rok		427.950,68
		1.750.624,07
Gwarancje hipoteczne		300.000

Poznański Bank Ziemian, S. A. Poznań.

Bilans z dnia 31.XII 1927 r.

STAN CZYNNY

Gotowizna w Kasie	220.797,89	
Pozostałość w Banku Polskim, Pocztowej Kasie Oszczędności i w Banku Gospodarstwa Krajowego	342.977,50	563.775,39
Waluty zagraniczne		6.826,29
Papiery wartościowe własne:		
a) pożyczki państwowe	108.561,56	
b) papiery hipoteczne	12.680,25	
c) akcje	277.900,35	399.142,16
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych		28.000,—
Towary (zapasy)		168.820,98
Banki krajowe		41.655,90
Banki zagraniczne		23.271,98
Weksle zdyskontowane		4.614.948,24
Weksle protestowane		106.001,75
Rachunki Bieżące (salda debetowe):		
a) zabezpieczone	1.679.706,66	
b) niezabezpieczone	169.854,02	
c) za towary	1.758.534,16	3.608.094,84
Nieruchomości:		
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 13 i ul. Podgórna 10	694.954,56	
„ ul. 27 Grudnia 9	313.083,16	
„ ul. Działyńskich 10	207.020,94	
Grudziądz	69.316,—	
Chojnice	23.879,55	
Wilno	44.592,13	
Tuszewo	7.400,—	
4 śpichlerze w Poznaniu	131.575,—	1.491.821,34
Ruchomości		161.267,78
Różne Rachunki		692.150,01
Oddziały		988.043,97
		12.893.820,63

STAN BIERNY

Kapitały własne:		
a) zakładowy	1.200.000,—	
b) zapasowy	399.344,22	
c) inne rezerwy	27.874,77	
d) fundusz amortyzacyjny	88.635,35	1.715.854,34
Wkłady:		
a) terminowe	803.039,38	
b) a vista	616.249,31	1.419.288,69
Rachunki Bieżące (salda kredytowe)		3.592.901,97
Redyskonto weksli		4.264.595,37
Banki krajowe		70.582,88
Banki zagraniczne		58.375,77
Wierzyciele hipoteczni		47.044,07
Różne Rachunki		566.669,09
Oddziały		988.043,97
Zysk		170.464,48
		12.893.820,63
Gwarancje		149.290,56
Inkaso		502.925,52

Zarząd Główny: *Czesław Bugzel, Stanisław Zakrzewski*

KOMISJA REWIZYJNA: *Dr. Bogdan Amrogowicz*, *Zygmunt Chłapowski*, *Bogdan hr. Szembek*

RADA NADZORCZA: *Dr. Bogdan Amrogowicz*, prezes.

Naczelny redaktor i wydawca: TADEUSZ KURASIEWICZ. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, ul. Szopena 10—9

Sp. Akc. Zakładów Graficznych „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12.